



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 63 (1413), 20 września 2016 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (dyrektor PISM) ● Rafał Tarnogórski (redaktor prowadzący)  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dyner ● Patryk Kugiel  
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

## „Kaukaz 2016” kolejnym testem rosyjskich sił zbrojnych

Anna Maria Dyner

*Ćwiczenia „Kaukaz 2016” były najważniejszym sprawdzianem stanu gotowości bojowej rosyjskich sił zbrojnych w tym roku. W scenariuszach manewrów prowadzonych w ostatnich miesiącach przez Rosję i państwa Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym zawarto wyraźne przesłanie polityczne skierowane do państw sąsiednich (Ukraina) oraz członków NATO. Świadczą o tym lokalizacja i skala ćwiczeń – w przypadku manewrów „Kaukaz 2016” Rosjanie zademonstrowali możliwości obrony zajętego w 2014 r. Krymu.*

„Kaukaz 2016”. Największe tegoroczne ćwiczenia armii rosyjskiej odbyły się w dniach 5–9 września w Południowym Okręgu Wojskowym (POW), w tym na anektowanym Krymie oraz na morzach Czarnym i Kaspijskim. Wzięło w nich udział 12,5 tys. żołnierzy POW wspomaganymi przez siły z pozostałych okręgów. Wykorzystano 400 sztuk sprzętu wojskowego (w tym ponad 100 samolotów i śmigłowców) oraz 15 okrętów wojennych.

Podczas ćwiczeń „Państwo Zachodnie” zaatakowało „Federację Północną”, prowadząc operację morską i powietrzną, a zadaniem obrońców było powstrzymanie agresji i przejście do kontrnatarcia. Scenariusz zakładał także szerokie spektrum działań taktycznych, takich jak obrona manewrowa (polegająca na wykorzystaniu mobilności wojsk), obrona wybrzeża czy wyizolowanie i likwidacja grup dywersyjno-wywiadowczych umownego przeciwnika. Przećwiczone systemy dowodzenia różnymi rodzajami wojsk i współpracę między nimi, a także z innymi służbami państwowymi i organami władz lokalnych. Sprawdzono również systemy łączności i poziom wyszkolenia bojowego, poczynając od indywidualnego przygotowania żołnierza, poprzez pododdziały, aż po związki taktyczne i współdziałanie między poszczególnymi rodzajami wojsk i sił zbrojnych.

Ćwiczenia „Kaukaz” są manewrami cyklicznymi, a obecne zostały zapowiedziane dwa lata temu. Ich przeprowadzenie zakończyło cykl strategicznych manewrów dowódczo-sztabowych we wszystkich okręgach wojskowych Rosji (ćwiczenia „Zachód” odbyły się w 2013 r., „Wschód” w 2014, „Centrum” w 2015). „Kaukaz 2016” stanowił zwieńczenie całego cyklu ćwiczeń wojskowych prowadzonych przez Rosję w okresie letnim. Od 2009 r., kiedy rozpoczęła się reforma rosyjskich sił zbrojnych, wrześniowe manewry w poszczególnych okręgach wojskowych są najważniejszymi sprawdzianami rosnących zdolności bojowych armii. Szczególną uwagę zwraca się w nich na kwestie problematyczne, takie jak logistyka, doskonalenie zdolności mobilizacyjnych państwa i działania ekspedycyjne sił zbrojnych.

**Wymiar polityczny.** Manewry „Kaukaz 2016” wzbudziły kontrowersje już na etapie przygotowań. W ich ramach miały miejsce przegrupowania rosyjskich oddziałów w pobliżu granicy z Ukrainą i na Krymie. Poprzedziła je seria mniejszych ćwiczeń, jak np. ochrona bazy w Sewastopolu przed atakiem podwodnym. W dniach 25–31 sierpnia sprawdzono też stan gotowości bojowej sił zbrojnych w Południowym, Zachodnim i Centralnym OW, Floty Północnej, a także dowództwa Sił Powietrzno-Kosmicznych i Wojsk Powietrzno-Desantowych. Zgodnie z uregulowaniami międzynarodowymi Rosjanie nie muszą notyfikować tego typu działań, co wzbudza sprzeciw państw NATO.

Ćwiczenia nie przekroczyły zawartego w Dokumencie wiedeńskim progu 13 tys. żołnierzy, od którego obowiązkowe jest zaproszenie obserwatorów z państw sygnatariuszy tego porozumienia. Niemniej Rosja notyfikowała „Kaukaz 2016” i do wizytacji zaprosiła attaché wojskowych akredytowanych w tym państwie. Nie obyło się jednak bez kontrowersji, gdyż zostali oni zaproszeni na tę część ćwiczeń, która w większości odbyła się na Krymie (z obserwacji tego etapu zrezygnowali attaché państw europejskich). Manewry wywołały stanowczy sprzeciw Ukrainy, która w odpowiedzi rozpoczęła ćwiczenia obrony terytorialnej w graniczącym z Krymem obwodzie chersońskim.

**Znaczenie wojskowe.** Obserwowana w ostatnich latach intensyfikacja działań świadczy o rosnących możliwościach rosyjskich sił zbrojnych. W 2015 r. przeprowadzono ok. 5 tys. ćwiczeń o różnej skali i charakterze, w tym niezapowiedziane sprawdziany gotowości bojowej. Liczba tegorocznych manewrów będzie najprawdopodobniej zbliżona.

Zarówno poprzednie, jak i tegoroczne ćwiczenia służą rosyjskim wojskowym do testowania nowych rodzajów uzbrojenia, a także uzbrojenia o znaczącej sile rażenia, jak pociski termobaryczne. Prezentacje tego typu są ważne w kontekście planowania zawarcia nowych kontraktów zbrojeniowych. Według danych SIPRI Rosja pozostaje drugim co do wielkości eksporterem broni na świecie – przypada na nią 25% udziału w światowym rynku broni (pierwsze miejsce zajmuje USA z ok. 30-procentowym udziałem w rynku). Jest to także sygnał, że niezależnie od problemów spowodowanych sankcjami, rosyjski przemysł zbrojeniowy może wytwarzać nowoczesne rodzaje uzbrojenia.

**Ćwiczenia z udziałem Rosji.** Niezależnie od swoich samodzielnych działań, rosyjskie siły zbrojne co roku prowadzą też ćwiczenia z państwami sojuszniczymi, w tym w ramach Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym. Ich nasilenie w ostatnich latach jest odzwierciedleniem zagrożeń postrzeganych przez Rosję jako największe, takich jak destabilizacja polityczna na obszarze byłego ZSRR czy zagrożenie terrorystyczne. Mają one również wyraźny kontekst polityczny, gdyż za sprawą wspólnych ćwiczeń z państwami regionu postsowieckiego, lub z udziałem ich sił zbrojnych, Rosja wyznacza wyraźne strefy swoich wpływów.

W sierpniu br. odbyły się zarówno manewry „Współdziałanie 2016” sił szybkiego reagowania (KSOR) OUBZ, jak i rosyjsko-białoruskie ćwiczenia o kryptonimie „Niezniszczalne Braterstwo 2016”. W tych pierwszych udział wzięło 6 tys. żołnierzy (trzykrotnie więcej niż rok wcześniej) i użyto ok. 1 tys. sztuk sprzętu wojskowego. Scenariusz „Współdziałania” zakładał udział sił KSOR, wspartych przez lotnictwo i artylerię, w rozwiązywaniu konfliktu w jednym z regionów przygranicznych państwa. Z kolei scenariusz „Niezniszczalnego Braterstwa” zawierał ćwiczenia sił pokojowych egzekwujących przestrzeganie zawieszenia broni przez walczące ze sobą strony, co bardzo przypomina obecną sytuację w Donbasie.

Manewry „Współdziałanie” odbyły się na poligonach Zachodniego Okręgu Wojskowego (obwód pskowski), natomiast „Niezniszczalne Braterstwo” – na poligonach Białorusi zlokalizowanych w pobliżu granicy z Polską i Ukrainą. Podobnie jak „Kaukaz 2016” były one demonstracją zarówno wobec państw NATO, jak i wobec Ukrainy. Wskazują na to lokalizacja poligonów ćwiczebnych i scenariusze działań prowadzonych przez siły zbrojne, w tym jednostki szybkiego reagowania. Jednocześnie silna współpraca Rosji i Białorusi w sferze wojskowej świadczy o tym, że białoruskie terytorium postrzegane jest przez Rosjan jako przestrzeń operacyjna.

W sierpniu rosyjskie siły zbrojne wspólnie z siłami Naddniestrza przeprowadziły w tym regionie manewry, w trakcie których ćwiczone forsowanie Dniestru przy użyciu ciężkiego sprzętu wojskowego. Ćwiczenia te nie zostały notyfikowane, co było wyraźnym przesłaniem politycznym dla mołdawskich władz i potwierdzeniem zwiększających się rosyjskich wpływów (kilka tygodni po zakończeniu manewrów władze Naddniestrza rozpoczęły procedurę przyjęcia rosyjskiego prawa, co ma być pierwszym etapem włączenia do Rosji).

W pierwszej połowie sierpnia odbyły się również kolejne międzynarodowe gry wojenne z udziałem sił zbrojnych 12 państw – Angoli, Armenii, Azerbejdżanu, Chin, Indii, Kazachstanu, Kirgistanu, Kuwejtu, Mongolii, Serbii, Tadżykistanu i Wenezueli. Dobór państw wyraźnie wskazuje na rosyjskie interesy związane zarówno ze współpracą wojskową, jak i z eksportem uzbrojenia.

**Wnioski.** Szerokie spektrum ćwiczeń prowadzonych w okresie letnim przez rosyjskie siły zbrojne jest częścią dwutorowej polityki. Z jednej strony Rosja dąży do przełamania izolacji na arenie międzynarodowej i zniesienia sankcji UE, angażując się w działania wojskowe i dyplomatyczne na Bliskim Wschodzie oraz przenosząc na Ukrainę odpowiedzialność za niewykonywanie porozumień mińskich. Z drugiej strony rosyjskie władze, poprzez rosnące zdolności militarne, wskazują na wyraźne oznaczenie obszaru swoich wpływów, co jest informacją dla społeczności międzynarodowej, krajów NATO, a przede wszystkim dla Ukrainy i innych państw sąsiednich.

Manewry o tej skali mają również wymiar propagandowy skierowany do społeczeństwa rosyjskiego, dla którego stan sił zbrojnych jest jednym z wyznaczników statusu Rosji jako światowego mocarstwa. Jak pokazuje sondaż Centrum Lewady z początku tego roku, 81% przebadanych Rosjan uważało, że armia jest w stanie obronić Rosję przed zagrożeniem wojennym, a aż 65% respondentów uznało takie zagrożenie za realne.

Ćwiczone scenariusze są także odpowiedzią na postrzegane przez Rosję zagrożenia i korespondują z nowymi redakcjami takich dokumentów jak Doktryna wojskowa czy Doktryna morska. W przypadku manewrów „Kaukaz 2016” Rosjanie pokazali również realne możliwości obrony Krymu (obecnie stacjonuje tam ok. 24 tys. rosyjskich żołnierzy), dokąd w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy przerzucono znaczące ilości sprzętu wojskowego.